

Halo Lipiec w

CORDIALUdawny Savoy
Nowy Świat 58

dla słomianych wdowców

Od 16 b. m. całkowita zmiana programu i powiększenie ilości artystek i tancerek do liczby 15

W kotle chińskim wre

Japończycy okrażają Pekin

Przygotowania do wojny w pełnym toku

PEKIN, 17. 7. Ze źródeł chińskich donoszą o pojawieniu się wojsk japońskich w różnych miejscowościach na północ od Pekinu, co wskazuje, że japończycy okrażają miasto i generalną kwaterę 29-tej armii, znajdującą się w r. Nan-Yuan. Znaczące siły japońskie, materiał wojenny i samoloty zostały skoncentrowane w okolicy Tung-Ku, stolicy wschodniej Hopei. Wojska japońskie okopały się również i prowizorycznie ufortyfikowały w okolicy miejscowości Feng-Tai.

TOKIO, 17. 7. Ag. Domei donosi z Nankinu i Szanghaju, że odbywają się gorączkowe przygotowania do wojny z Japonią.

Marsz. Czang - Kai - Sze objął ma z chwilą wybuchu wojny naczelne dowództwo wszystkich chińskich sił zbrojnych na lądzie, morzu i powietrzu.

PEKIN, 17. 7. Chińskie koła polityczne wyrażają powątpiewanie, aby kierownicy polityki japońskiej zdolali przeszkodzić armii kwantuńskiej w wysuwaniu żądań, nie będących do przyjęcia dla strony chińskiej. Nie odrzucił opinii, że 29 armia chińska gotowa jest wypowiedzieć posłuszeństwo swym dowódcom w razie, gdyby ci zgodzili się na poniżającą ugodę.

WASZYNGTON, 17. 7. Sekr. stanu Hull przyjął ambasadora chińskiego, który wręczył mu memorandum swego rządu, identyczne z memoriałami, przesłanymi przez rząd chiński do innych sygnatariuszy układu 9-ciu mocarstw.

Po rozmowach z amb. chińskim Wangiem i radcą ambasady japońskiej, Sumą, sekr. st. Hull złożył oświadczenie, w którym powiedział m. in.: Zalecamy powściągliwość narodową i między narodową, jak również powstrzymanie się od użycia siły w prowadzeniu polityki i powstrzymanie się od mieszania się do spraw wewnętrznych innych narodów. Nie wymieniał wprost Chin i Japonii, Hull dodał, że nie może być gdziekolwiek na świecie poważnych kroków nieprzyjacielskich, któreby w taki czy inny sposób nie dotyczyły interesów, praw, czy zobowiązań St. Zjednoczonych.

TOKIO, 17. 7. Politycy japońscy zdają sobie sprawę z tego, że gdyby kroki nieprzyjacielskie zostały raz podjęte, to zlokalizowanie konfliktu w Chinach północnych byłoby rzeczą trudną. Słychać, że podjęte będą wszelkie wysiłki w celu doprowadzenia do pokojowego załatwienia sporu. Równocześnie jednak donoszą o wzrastającej fali nastrojów antyjapońskich i wojowniczych w Kantonie i Hankou.

TOKIO, 17. 7. Min. wojny, Sugiyama, oświadczył dziennikarzom, że japońskie władze woj-

skowe w Chinach północnych stale dążą do zlikwidowania incydentu w drodze rokowań z władzami lokalnymi i nie mają na celu zaostrzenia sytuacji.

Minister dodał, że Japonia za-

chowuje postawę pełną czujności i musi podjąć wszelkie zarządzenia, mające na celu ochronę 75 tys. obywateli japońskich w Chinach oraz zachowanie prestiżu narodowego.

Nową drukarnię komunistyczną

wykryto w Warszawie

Właściciel — współpracownik... Hajnta

Jak donosiliśmy, w piątek w godzinach rannych Warszawski Urząd Śledczy wykrył na terenie stolicy drukarnię, składy literatury itp., należące do Komitetu Warszawskiego KPP, w związku z czym zostały przeprowadzone liczne aresztowania wśród działaczy komunistycznych.

W trakcie dokonywanych aresztowań przybyła z prowincji do Warszawy nie nie wiedząca o prowadzonej likwidacji łączniczka Sekretariatu Komitetu Centralnego KPP — Fajga Pałowska, przywożąc ze sobą większą ilość instrukcji, sprawozdań z różnych dzielnic Polski, oraz pism zaszyfrowanych i większą ilość gotówki.

Z liczby 50 osób zatrzymanych w lokalu Związku Zawodowego Przemysłu Skórzanego, przy ul. Leszno 23 w dniu 14 lipca b. r. 13 działaczy zostało decyzją władz sądowych osadzonych w więzieniu.

W czasie dalszej akcji likwidowania w stolicy akcji wy-

wrotowej wykryto drukarnię wydawnictw komunistycznych, mieszczącą się przy ul. Nalewki 28-30 m. 22 u Cukiermana Szlamy, który stojąc na usługach Warszawskiego Komitetu KPP, trudnił się masowym drukiem różnego rodzaju odezw i broszur o treści antypaństwowej.

Drukarnia ta była własnością Cen-

Dr. Hodża tworzy gabinet

PRAGA, 17. 7. Po dłuższych rozmowach z kierownikami partii i członkami rządu przyjął prezydent Benes dziś wieczorem b. premiera Hodżę, powierzając mu misję tworzenia nowego gabinetu. Dr. Hodża przeprowadzi narady z przewodcami partii w poniedziałek rano.

Ks. Michał zdał egzamin do kl. VI-ej

BUKARESZT, 17. 7. Następca tronu, Wielki Wojewoda ks. Michał złożył egzamin roczny, uzyskując promocję do klasy VI-ej. Komisji egzaminacyjnej przewodniczył minister oświaty p. Angelescu.

Porywacz turebek dobierał sobie współników w Cyrku

Aresztowanie 19-letniego rabusia

W Śródborowie zdarzyło się ostatnio kilka wypadków zrabowania turebek spacerującym kobietom. Na porywacza turebek policja urządziła zasadzkę. Wywiadowcy powiatowego wydziału śledczego, kierując się rysopisem podanym przez okradzione kobiety, aresztowali wczoraj 19-letniego Adama Kisse, wążającego się w pobliżu stacji w Śródborowie. Przewieziony do Warszawy Kissa przyznał się do kilku rabunków, których ofiarą padła Rozalia Skowrońska, a w drugim wypadku Berta Mozo. Skonfrontowany w wydziale śledczym z obrobowanymi kobietami, Kissa został poznany.

Wyszło też na jaw, jak Kissa sprytnie pomimo swego młodego

dorcia Wolfa, współpracownika czasopisma żydowskiego „Hajnt”, który wynajmiał ten lokal początkowo na swoje nazwisko i był przez okres jednego miesiąca jej współwłaścicielem. Mimo, że faktycznym właścicielem drukarni był ostatnio aresztowany Cukierman, drukarnia figuruje na nazwisko Mendelman Szpryncy, zam. przy ul. Nalewki 37, co świadczy o przemysłowej w szczególności robocie wywrotowej.

Obrońcy Doboszyńskiego skarżą decyzję Sądu Okręgowego

KRAKÓW, 17. 7. (tel. wł.). Obrońcy inż. Doboszyńskiego zdecydowali się zaskarżyć decyzję Sądu Okręgowego w Krakowie, odrzucającą podanie o zmianę środ-

ka zapobiegawczego i wypuszczenie inż. Doboszyńskiego na wolną stopę, do Sądu Apelacyjnego. Odpowiednia skarga złożona będzie w bieżącym tygodniu.

Bestialska zbrodnia w Gdyni

Bezrobotny zamordował żonę i 3 dzieci a następnie poderżnął sobie gardło

GDYNIA, 17. 7. Dziś rozczła się po Gdyni wieść o okropnym morderstwie jakiego dokonał bezrobotny Stefan Wróblewski, zamieszkały w robotniczej dzielnicy Gdyni na Gra-

bowku przy ul. gen. Dreszera 31. Wróblewski ostrą siekierą porąbał na miazgę swoją 32-letnią żonę Zofię, następnie zamordował swego 8-letniego synka Czesława i 2-letnią

córkę Urszulę, oraz 1-rocznego siostrzeńca swojej żony, Tadeusza Kżepkowskiego.

Wróblewski po dokonaniu tak okropnego czynu, podpalił swój barak mieszkalny, a następnie poderżnął sobie gardło siekierą. Jak w wyniku dotychczasowych dochodzeń ustalono, Wróblewski dotąd uchodził za człowieka spokojnego, prowadzącego się beznagannie. Przed kilku miesiącami Wróblewski, pracując w Gdańsku, utracił w czasie pracy palec u prawej ręki i jako inwalida otrzymywał z jednego z gdańskich Zakładów Ubezpieczeń rentę, którą po pewnym czasie zaprzestano mu wypłacać. Przypuszczalnie wstrzymanie renty, a w skutek tego niedostatek w jego rodzinie pchnęły bezrobotnego do tego czynu.

Trzęsienie ziemi w Neapolu

NEAPOL, 17. 7. Według niepotwierdzonych wiadomości skutkiem trzęsienia ziemi runęło wie-

le domów. Zniszczeniu uległa też t. zw. Torre Maggiore.

370 ofiar eksplozji w fabryce amunicji

SZANGHAJ, 17. 7. W pobliżu Czang - King nastąpiła wielka eksplozja w fabryce amunicji.

Zabudowania fabryczne oraz około 100 sąsiadujących z nimi budynków uległo doszczętnemu zniszczeniu. Przeszło 70 osób zostało zabitych, 300 zostało rannych. Przyczyny eksplozji są dotychczas nieznane.

Samolot -- widmo nad Londynem

LONDYN, 17. 7. W nocy krążył nad miastem nieznanego samolot myśliwski, który nie posiadał żadnych znaków rozpoznawczych. Ministerium lotnictwa wysłało samoloty pościgowe; tajemniczy samolot okrążył gmach ministerium, po czym poszybował w kierunku wybrzeży. Pościg nie dał wyników.

2.100 milionów mieszkańców świata

Dziś ukazał się rocznik statystyczny Ligi Narodów, który podaje liczbę mieszkańców świata na 2.100 milionów osób.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpal ty (na wszystkich stronach po 6 szpalci: na 1-ej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1,50 zł, opisy specjalne — 3 zł, lekarskie — 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże liter- w ogłoszeniach drobnych" liczy się z oddzielnymi wyrazami, — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — cyfrą (K.). Za terminy druków ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel 12733.

Adwokat-żyd obraził sąd

Sensacyjna sprawa

na wokandzie Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy zajmować się będzie niebawem charakterystycznym procesem żydowskiego adwokata z Nowego Sącza Mojżesza Steinmetza, który w czasie rozprawy dopuścił się skandalicznego wybuchu i znieważył sędziego grodzkiego dr. Edwarda K. prowadzącego rozprawę.

Adwokat Steinmetz występował przed sądem jako obrońca w pewnej sprawie cywilnej. Zachodziła potrzeba przesłuchania kilku świadków żydów. Gdy na wezwanie sądu zjawił się przed podium świadek żyd Abram Spiegiel, sędzia polecił mu zdjąć trzymaną na głowie jar-

mulkę, żyd bowiem bez ceremonii stanął wobec sądu z nakrytą głową.

Niespodziewanie wnieśli się adwokat Steinmetz oświadczając pod adresem sędziego wzburzonym głosem: „To jest gwałcenie sumienia”.

Incident na sali rozpraw znalazł swój epilog w Sądzie, przed którym żydowski adwokat odpowiadał za obrażenie sędziego. Nie przyznał się on do winy i, aby osłabić ostrze oskarżenia twierdził, że wypowiedziane słowa nie były monitem pod adresem sędziego a tylko zwykłą skargą.

Adwokat dowodził, że według religii żydowskiej żydzi nie mogą zdejmować czapek i polecenie odkrycia głowy dla ortodoksyjnych żydów jest gwałceniem ich sumienia.

Sąd Grodzki, który rozpatrywał ten sensacyjny proces zasięgnął opinii rabina warszawskiego profesora uniwersytetu dr. Mojżesza Schorra. Opinia nie wypadła przychylnie dla oskarżonego, gdyż dr. Schorr wprawdzie stwierdził, że zdjęcie jarmulki może być naruszeniem uczuć religijnych żyda ortodoksa, lecz przepis ten nie znajduje się w

księgach, a jest tylko zwyczajem uświęconym tradycją wieków.

Sąd Grodzki skazał Steinmetza na tydzień aresztu i zawiesił mu wykonanie kary na dwa lata.

Adwokat apelował do Sądu Okręgowego dalej tłumacząc się, iż słowa jego były błątką zarządzenia sędziego i nie zawierały chęci obrażenia. Sąd okręgowy zmienił kwalifikację czynu uławniając Steinmetza z zarzutu obrażenia. Natomiast skazano go na 16 zł. grzywny z zamianą na 2 tygodnie aresztu za nieprzyswoite zachowanie się w obliczu sądu.

Obecnie do Sądu Najwyższego wpłynęła skarga prokuratora, który domaga się kasacji wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu. W skardze kasacyjnej prokurator podkreślił, że twierdzenie na sali rozpraw, iż sędzia podczas wykonywania swych funkcji urzędowych gwałci sumienie świadka jest dotkliwą obrazą, naraża bowiem sędziego na utratę zaufania potrzebnego dla jego stanowiska.

MORZE! GÓRY! ŚWIAT!

STOI OTWOREM

DLA TYCH, KTÓRZY OSZCZĘDZAJĄ SYSTEMATYCZNIE
W KOMUNALNYCH KASACH — OSZCZĘDNOŚCI

Reformy min. Bonneta nie uzdrowiły finansów Francji

PARYŻ, 17. 7. Ub. tydzień od 12 do 17 lipca uwidocznili szereg niepokojących momentów, świadczą-

ych, iż sytuacja finansowa Francji nie znalazła jeszcze swej równowagi. Francuskie renty, papiery państwowe i akcje przemysłowe nie wykazują zwykły jak należało oczekiwać po 16-procentowej deprecjacji franka, lecz przeciwnie, stały się niższe, która świadczy, iż powrót eksmitowanych kapitałów nie przybrał większych rozmiarów.

Kurs waluty francuskiej obniżył się z piątku na sobotę, jak świadczyć o tym notowania giełdy londyńskiej z fr. 128 do fr. 132 zł. 1 funt. Francuski fundusz wyrów nawczy, który dopiero co odnowił wyczerpany zapas złota, otrzymał około 3 i pół miliardów z Banku Francji, nie interweniował w obrocie kursu franka. Niepokojące wahania waluty francuskiej, jak również tendencje zniżkowe giełdy w okresie intensywnego na pływ turystów, wymienających swe dewizy na franki i zostawiających bądź co bądź poważne sumy, należy tłumaczyć niekorzystną sytuacją polityczną i społeczną.

Arabowie protestują przeciwko podziałowi Palestyny

BAGDAD, 17. 7. Komitet obrotu Palestyny wysłał do Ligi Narodów depeszę następującą:

„Ludność Bagdadu i całego Iraku wyraża swoje oburzenie z powodu projektu podziału Palestyny i protestuje przeciwko angielskim zamiarom kolonizacyjnym w

świętej ojczyźnie Arabów. Zwracamy się do państw — członków Ligi z wezwaniem, aby w imię sprawiedliwości, ludzkości i tradycji historycznej odrzuciły ten projekt i uznały Palestynę za niepodległe państwo arabskie”

W sierpniu szereg rozpraw O przynależność do tajnego związku i zamachy petardowe

W kwietniu b. r. pod zarzutem przynależności do związku tajnego i sprowadzania niebezpieczeństwa państwu dla życia i zdrowia ludzkiego przez użycie materiałów wybuchowych zatrzymano b. ONR-owców: Leona Hrechowicza, dyplomanta Politechniki warszawskiej, ucznia W. Nowickiego i W. Gontę, studentów J. Elstera i J. Głowackiego oraz robotników J. Obruczewa, Nowaka i J. Olejniczaka. Wszyscy osadzeni w więzieniu na ul. Daniłowiczowskiej. Wł. Gontę, J. Olejniczaka i J. Głowackiego rozpoczęli głodówkę, domagając się wypuszczenia na wolność.

W więzieniu na ul. Dzielnej przebywa druga grupa obwinionych również o dokonanie zamachów petardowych. Są to robotnicy: J. Kowalski i Cz. Elstner oraz urzędnicy prywatni Bonifacy Jóźwicki i Janusz Grałiński. Sprawa ta znajduje się na wokedzie sądu okręgowego pod koniec sierpnia.

W tym samym czasie odbędzie się sprawa 7 studentów z Mieczysławem Juszczyńskim na czele. Akt oskarżenia zarzuca im podobnie, jak dwóm poprzednim grupom terrorystów kupców żydowskich i organizowanie zamachów petardowych i bombowych na sklepy żydowskie.



FABRYKA JEDWABIU DO SZYCIA

Gütermann i S-ka

WARSZAWA, Czerniakowska Nr. 199

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefon 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88-333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a. I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cygański 34, tel. 135.
PRENUMERATA: Mięscowa (z odosowaniem do domu) i na prowincji zł. 2,30 miesięcznie; wydanie B wraz z działami Sienkiewicza zł. 3,30 miesięcznie. Za granicą zł. 4,00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5,50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.